

PORANNA

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 6979.

Lwów, poniedziałek, 18 lutego 1924.

Rok XV.

Nominacja nowych wojewodów we Lwowie, Krakowie i Białymstoku.

Gen. Stan. Haller wyzwał pośła Miedzińskiego. Republika żydowska na Krymie.

ODEZWA

KOMITETU ORGANIZACYJNEGO BANKU POLSKIEGO.

Statut Banku Polskiego, rozważany na licznych zebraniach przedstawicieli szerokich kół społecznych, poddany ocenie przez ludzi nauki i wybitnych znawców potrzeb życia gospodarczego, został przyjęty przez Rząd, podpisany przez Prezydenta Rzeczypospolitej i ogłoszony w Dzienniku Ustaw (Nr. 8 z dnia 25. stycznia 1924 r.). Akt ustawodawczy został dokonany, reszta należy do społeczeństwa, gdyż jego głosy rozstrzygnęły o charakterze prywatnym, a nie rządowym banku emisyjnego w

Polsce. Bank Polski, powołany do regulowania obiegu pieniężnego i ułatwienia kredytu w Polsce, otrzymujący od Państwa najmniejszy przywilej emisji biletów bankowych, będących prawnym środkiem płatniczym, ma być wzorem większości banków emisyjnych w Europie, prywatną spółką akcyjną. Przy spełnieniu zagwarantowanego przestrzegania interesów państwowych, działalność Banku wolną będzie od wpływów tej lub innej polityki Rządu i prądów politycznych kraju. Ważne Zebranie

akcjonariuszów, wybiera Radę Banku, zaś Prezydent Rzeczypospolitej mianuje Prezesa Banku, czuwającego nad przestrzeganiem statutu i kierunkiem działalności. Bank Polski przez regulowanie życia gospodarczego kraju, pełnić będzie funkcje państwowe, prowadzonym zaś będzie przez czynniki społeczne. Odpowiedzialność wielka, zadanie zaszczytne.

Komitet, powołany przez Ministra Skarbu w myśl art. 91 statutu, do przygotowania organizacji Banku i ze-

brania kapitału zakładowego, przystępuje do tej pracy w tem przekonaniu, że szerokie warstwy społeczne odczuwają niezwykle ważne znaczenie istnienia, niezbędnej dla uzdrowienia stosunków pieniężnych w Polsce i przez wydane poparcie prac Komitetu ułatwią osiągnięcie jego zamierzeń, dążących przede wszystkim do jaknajszybszego zamknięcia listy akcjonariuszów, już zapoczątkowanej przez Prezydenta Rzeczypospolitej i przez Prezesa Rządu.

WARUNKI ZAPISÓW NA AKCJE BANKU POLSKIEGO.

1) Głównym miejscem przyjmowania zapisów i wpłat na akcje Banku Polskiego są oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej. Poza tem przyjmują zapisy i wpłaty na rachunek Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w charakterze pośredników te instytucje finansowe, które zgłoszą gotowość przyjmowania zapisów i utrzymują do tego upoważnienie od Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej.

2) Wpłaty na akcje Banku mogą być dokonywane:

a) monetami złotymi, które oblicza się według równa monetarnej w stosunku do złotego (frankowi złotemu), a zatem: 100 złotych = 100 frankom niemieckim = 81 markom niemieckim = 37,5 rublom rosyjskim = 95,2 koronom austriackim = 19,30 dolarom Stanów Zjedn. Am. = 43 guldenom holenderskim = 72 koronom skandynawskim = 3,965 funtom sterl.

(Monety winny być nieuszkodzone i niestarte.)

b) złotem w sztabach, opatrzonych próbą Głównego Urzędu Probierczego, przez co jeden gram czystego złota przyjmuje się jako 3,444 złotego. (Złoto w sztabach przyjmuje się wyłącznie w Oddziale Głównym Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w Warszawie);

c) walutami zagranicznymi i dewizami, tj. banknotami zagranicznymi, oraz czekami i wpłatami na zagranicę, podług równi 100 zł. = 19,30 dolar. Stan. Zjedn.

Sumy, wniesione w funtach, sterlingach, guldenach holenderskich, koronach szwedzkich, norweskich, duńskich, frankach szwajcarskich, francuskich i belgijskich, koronach czeskich i austriackich, lirach włoskich i dolarach kanadyjskich, będą przeliczone na dolary Stanów Zjedn. podług kursu dnia na podstawie notowań giełd zagranicznych.

3) Nadwyżki wpłat wypłaca się w markach polskich podług kursu dnia. Np.: subskrybentowi, wnoszącemu 100

dolarów na 5 akcji Banku Polskiego (500 złotych po 19,30 za 100 = 96,50 dolarów) wypłaca się w markach polskich równowartość nadwyżki, wynoszącej dol. 3,50.

4) Od wpłat, dokonywanych w czekach i wpłatach na Nowy Jork, począwszy od dol. 20,000 Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa będzie bonifikowała odsetki 3% rocznie za czas od dnia wpływu dewiz do dnia przejęcia Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej przez Bank Polski. Obliczone odsetki zostaną wypłacone akcjonariuszom przez Bank Polski.

5) Zapisy oraz wpłaty na akcje Banku będą przyjmowane do dnia 31 marca 1924 r. Komitet Organizacyjny może jednak zamknąć listę zapisów wcześniej.

6) Należność za akcje do 25 sztuk winna być wniesiona jednocześnie z zapisem. Zapisujący się w Oddziałach Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej na większą ilość akcji mogą przy zapisie

wpłacić, oprócz całkowitej należności za 25 akcji, 25% pozostałej sumy, resztę zaś winni wnieść przed 31. marca 1924 r. lub w terminie 10-dniowym po ogłoszeniu wcześniejszego zamknięcia zapisów.

7) Subskrybenci, którzy nie wnieśli całej należności w terminie oznaczonym w punkcie 6-tym, traca prawo do otrzymania nieopłaconych całkowicie akcji, wpłacona zaś zaliczka przypada na pokrycie kosztów założenia Banku.

8) W razie nieprzyjęcia w całości lub częściowo zapisu przez Komitet Organizacyjny, zwraca się subskrybentowi złożone wartości w całości lub częściowo w wysokości odpowiadającej nieprzyjętemu zapisowi.

9) Komitet Organizacyjny wydawać będzie subskrybentom Świadectwa tymczasowe w zamian kwitów, za pośrednictwem oddziałów Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, względnie banków pośredniczących, po zamknięciu zapisów, o czem nastąpi ogłoszenie w „Monitorze Polskim” i w innych pismach.

Warszawa, dnia 26. stycznia 1924 r.

KOMITET ORGANIZACYJNY BANKU POLSKIEGO:

X. STANISŁAW ADAMSKI
Dr. JAN KANTY STĘCZKOWSKI.

STANISŁAW KARPINSKI, prezes.

ZYGMUNT CHRZANOWSKI.
Dr. FRANCISZEK STEFCZYK.



W PONIEDZIAŁEK DOWIEMY SIĘ CZY JEST DROŻYZNA.

(Telefonem od naszego korespondenta).
Warszawa, 16 lutego.

(d.) Posiedzenie komisji do badania wzrostu kosztów utrzymania przy głównym urzędzie statystycznym odnośnie do pierwszej połowy lutego odbędzie się dopiero w poniedziałek 18 bm. Prawdopodobnie nazwa tej komisji będzie zmieniona na „Komisja do badania zmian kosztów utrzymania”, gdyż poprzednia nazwa może stać się nieaktualna.

OFICEROM NIE WOLNO NALEŻEĆ DO TAJNYCH ORGANIZACJI.

(Telefonem od naszego korespondenta).
Warszawa, 15 lutego.

(d.) Opierając się na stwierdzeniu przez wojskowe władze prokuratorów, że oficerowie armii czynnej należeli do P. P. P., mn. Sosnkowski wydał rozkaz, występujący ostro przeciw udziałowi oficerów w podobnych organizacjach i grożący w razie nieposłuszeństwa skróceniem z listy oficerów.

NIEZWYKLE ZUCHWAŁY NAPAD BANDYCKI.

(Telefonem od naszego korespondenta).
Warszawa, 15 lutego.

(d.) Dziś około godz. 9 wiecz. do mieszkania Marii Helf (ul. Dobra 15) wtargnęło 8 napastników zrewolwerami w rękach. Dali 2 strzały, potem ciężko pobili Helfową i zrabowali 200 miljonów, dużo precjozów i różnych drobnych przedmiotów. Uwiadomiona I. Brygada śledcza zdołała w godzinę później ująć dwu członków szajki, mianowicie Wład. Chlebowski i Ryszarda Kulna.

FRANCJA OGŁOSI „KSIEGĘ ŻÓŁTA”.
Londy. (Tel. GP.) „Daily Telegraph” donosi, że Mac Donald zakomunikował Poincarému, iż rząd angielski nie będzie się sprzeciwiał ogłoszeniu żółtej księgi zawierającej dokumenty dotyczące bezpieczeństwa Francji.

OPLATY WYWOZOWE OD ROPY.

(Telefonem od naszego korespondenta).
Warszawa, 15 lutego.

(d.) Na mocy rozporządzenia Min. Skarbu wydanego w porozumieniu z Min. Przemysłu i Handlu opłaty wywozowe od ropy naftowej uchwalono na 0.10 franka od jednego kg. wagi netto.

ROSJA PRZERYWA DRUK BANKNOTÓW.

Moskwa. (Tel. GP.) Rada Komisarzy Lud postanowiła z dniem 16 bm. przerwać drukowanie sowieckich znaków pieniężnych wzoru 1923 roku. Znaki pieniężne zachowują narazie charakter środka obiegowego, aż do specjalnego rozporządzenia. Obecnie w obrocie znajdują się bilety skarbowe opiewające na 1, 3 i 5 rubli, a w najbliższych dniach, jak zapewnia prasa ukazać się ma w obiegu srebrny bilon.

ECHA SPRAWY PUŁK. ŚCIEŻYŃSKIEGO.

Warszawa (Tel. GP.) Prezes Rady ministrów przesłał na ręce marszałka Sejmu na interpelację p. Miedzińskiego i tow. w znanej sprawie pułk. Ścieżyńskiego, odpowiedź, w której staje na stanowisku, że gen. Szeptyckiemu (nieobecnemu w Warszawie) stawia do dyspozycji organy prasowe rządu, by złożył ewent. oświadczenie. Co do gen. Hallera, to zarzut o notorycznym uchylaniu się gen. St. Hallera od obrony honoru i manduru oficerskiego (jaki postawił interpelant) jest niesłuszny i o party na nieporozumieniu.

KONSERWATYŚCI ANG. ZBIERAJA SIŁY.

Londyn. (Tel. GP.) Stronnictwo konserwatywne postanowiło ulepszyć swą organizację partyjną. Konserwatyści zdecydowali się nieograniczyć się jedynie do zwalczania socjalizmu, lecz wystąpić z własnym programem reform społecznych.

We wtorek, dnia 19 lutego b. r.

zobędzie się

Wielki Wieczór Karnawałowy

urządzony staraniem

Korpusu oficerskiego VI. Baonu Sanit. we Lwowie
NA DOCHÓD INWALIDÓW WOJENNYCH.

Zaproszenia i bilety wstępu można nabywać w godzinach wieczornych w Ognisku oficerskim.

Bilet dla jednej osoby 3 mi j. Bilet akademicki 1 mi j.

P. Koncki wojewoda lwowskim,

krakowskim — Kowalikowski, białostockim — Kolanowski.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16 lutego.

(d.) „Echo Warszawskie” donosi co następuje: Jak nas informują z wiarygodnego źródła tymi dniami nastąpi nominacja trzech wojewodów na opróżnione województwa. Wojewodą we Lwowie zostanie p. Koncki, były kierownik wojewódz-

stwa w Katowicach, a obecnie dyrektor departamentu w Ministerstwie. W Krakowie zostaje wojewodą p. Kowalikowski, zastępujący obecnie wojewodę, zaś w Białymstoku zostaje p. Kolanowski.

(Wiadomość powyższa wymaga jeszcze potwierdzenia).

Gen. St. Haller wyzwał posła Miedzińskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (Tel. „G. P.”) Wobec zarzutu posła Miedzińskiego, podniesionego podczas interpelacji w sprawie Ścierzyńskiego, jakoby gen. Stanisław Haller uchylał się od obrony honoru oficerskiego, generał Haller wyzwał Miedzińskiego.

Warszawa, 16 lutego.

(d.) W sprawie konfliktu na tle interpelacji, która spowodowała zarządzenie przez szefa sztabu gen. Stanisława Hallera „satisfakcji pułk.

Miedzińskiego, korespondent „Gazety Porannej” dowiaduje się co następuje: Ze strony szefa sztabu gen. Stanisława Hallera następcami są: gen. Surzyński i Zwierzchowski, zaś ze strony posła pułk. Miedzińskiego: poseł Kościółkowski i wice-marszałek Moraczewski. Po rozpatrzeniu sprawy uznano ją dla obu stron za załatwioną honorowo. Zgodnie z tem poseł Miedziński wystosuje pismo do marszałka Kąkaja.

Pomyślny zwrot.

Lwów, 16. lutego.

Dzisiejsze depsy w sprawie Jaworzyńskiej przynoszą pomyślną wiadomość. Prace komisji delimitacyjnej zostały zawieszono, ponieważ okazało się, że decyzja Rady ambasadorów co do wytyczenia granicy na tym spornym terenie jest niewykonalna. Własny projekt komisji delimitacyjnej — dodamy: korzystniejszy dla Polski — uznano wbrew odmiennej opinii przedstawicieli Czechosłowacji za nierównie trafniejszy.

Tak więc w ostatniej chwili rozwiało się niebezpieczeństwo, grożące z tej strony interesom Polski. Niewiadomo nam, o ile to zawdzięczać należy własnym naszej dyplomacji zabiegom, w każdym razie nowy minister spraw zagr. pod pomyślnymi auspiciami rozpoczyna swą działalność.

Przesądzenie sprawy jaworzyńskiej na naszą niekorzyść przez Radę ambasadorów było w części wynikiem wielkich błędów i zaniedbań, jakich dopuściła się dyplomacja polska. Zawiodła ona w grze z takim czwanym partnerem, jak Benes, dała mu wywieść się w pole. Już triumfował Czech zawistny, że wystrychnął znowu Polskę na dudka i wygrał sprawę, chociaż przeciw takiemu jej załatwieniu przemawiały wszelkie racje zdrowego rozsądku, uczciwości i słuszności. Rada

ambasadorów zaś wystawiła sobie swą decyzją w sprawie Jaworzyńskiej — nie w tej jedynej zresztą sprawie — smutne świadectwo. Jej bezstronność, jej przedmiotowość, nawet jej dobra wola, zostały przez nią samą podane w wątpliwość. Orzeczenie było tendencyjne, poddyktowane aż nazbyt wyraźną niechęcią do Polski.

Tem większego znaczenia nabiera nowy zwrot, jaki dokonał się na wczorajszym posiedzeniu jaworzyńskiej komisji delimitacyjnej. Fiasko p. Benesa i jego imperjalistycznej, a w stosunku do Polski, pomimo odmiennych zapewnień, stałe nieprzyjaznej polityki, owo pierwsze powinięcie się nogi chytremu dyplomacie czeskiemu, oddziała bądź co bądź na jego ocenę przez przedstawicieli mocarstw także w innych sprawach. Mactwo czeskie zostało przyzwyczajone, więc w przyszłości syrenie głosy z nad Wławy nie będą przyjmowane w wielkich ogniskach polityki z tak bezkrytyczną, jak dotąd, łatwowiernością.

Niezmierną wagę posiada dla nas okoliczność, iż przeciwko decyzji Rady ambasadorów, a więc pośrednio z poparciem stanowiska polskiego wystąpił przedstawiciel Anglii. I to nie „inter plures”, lecz jako inicjator, wnioskodawca. Zdarza się to po raz pierwszy, że w sprawie spornej pomiędzy Polską a innymi pań-

stwami

Anglia opowiedziała się po naszej stronie,

więcej nawet, sama dała impuls do obalenia krzywdzącej nas decyzji. Za rządów Lloyda George'a byłoby coś podobnego niemożliwym. Widocznie ci, co przyszli w Anglii do steru po owym równie zapamiętanym jak krótko wzmoczyć polityku nie poszli na poszukiwanie animozji, lecz starali się poświęcić sprawom Polski więcej bezstronnej uwagi. Widocznie również, że plotka, jako by poza Mac Donaldem stał Lloyd George i z ukrycia kierował znowu polityką zagraniczną Anglii, jest istotnie tylko plotką.

Tak więc zwrot w sprawie jaworzyńskiej, uważać należy za wypadkową przeobrażeń w polityce zagranicznej, daleko sięgających swym znaczeniem poza kwestję granic Jaworzyny, z każdego zaś względu pomyślną dla nas. Dyplomacji polskiej same cisną się w ręce atuty, z których powinna wczas i jak najroztropniej skorzystać dla obrony naszych interesów.

7000 DZWONÓW PRZYBYŁO DO POLSKI.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 16. lutego.

(d.) Dnia 12 b. m. pełnomocnicy kurji archidiecezjalnej i Dyrekcja zbiorów państwowych przyjęli nowy wielki transport z Rosji sowieckiej. Transport ten obejmuje około 7.000 dzwonów kościelnych. Dzwony te zostały przewiezione do Warszawy na Pradze przy kościele Matki Boskiej Loretańskiej. Po zbądaniu ich przez fachową komisję będą oddane poszczególnym parafiom.

ZJAZD MINISTRÓW BAŁTYCKICH W WARSZAWIE.

Warszawa. (Tel. G. P.) Dziś rano przybył do Warszawy fiński minister spraw zagr. p. Aenckel w tow. barona Yriokoskina. Na dworcu powitali przybyłych p. minister Zamoycki i dr. Konopka. Na powitanie przybył również poseł fiński w Warszawie p. Ehrstrom. Przybył też do Warszawy poseł polski w Helsińgforsie p. Tytus Filipowicz.

KOLEJE TANIEJA.

(Telefonem od naszego korespondenta).
Warszawa 16 lutego

(d.) Wobec obniżenia od dzisiaj franka kolejowego z 1,900 tys. na 1,800 tys. taryfy kolejowe będą z dniem dzisiejszym obniżone blisko o 5%. Do niektórych artykułów jak drzewo, węgiel, ropa i inne komitet ekonomiczny stosował jeszcze nieco bardziej obniżoną taryfę tawarową.

ARESZTOWANY SZWAGIER P. KRÓLIKOWSKIEGO.

Warszawa 16 lutego.

(d.) Przed kilku dniami policja aresztowała jednego z agitatorów komunistycznych, obciążonego zwojami bibuły w pewnej fabryce na Woli. Po sprawdzeniu okazało się, że jest to od dawna poszukiwany przez władze niebezpieczny komunistyczny Apolinary Judycki, szwagier posła Królikowskiego. Po przeprowadzeniu Judyckiego rewizji policja znalazła w niej obciążającego materiały i zapiski informacyjnych. Aresztowanie Judyckiego wywołało wśród komunistów wielki popłoch, gdyż był on bardzo czynnym członkiem.

ARTYSTKA W WIZYJCIE U TUTANKHAMENA.



Słynna artystka Komedji francuskiej, panna Cecylja Sorel, bawiasz w Egipcie na występach gościnnych, nie omieszkała odwiedzić grobowca głośnego Tutankhamena, gdzie z należytymi honorami przyjęła ją sir Carter, lord Rosebery i dworzanie króla Fuada. Nadobna pani oczywiście dała się sfotografować u stóp obrzynanych posągów, strzegących wejścia do grobowca.

PODZIELILI SIĘ KOŚCIOŁEM PRAWOSŁAWNYM.

Praga. (Tel. Gł.) „Narodni Listy” donoszą z Białogrodu, że między rządami Czechosłowacji i Jugosławji zawarta została umowa, na mocy której kościół prawosławny na Rusi przykarpackiej, podlegający dotychczas patriarchatowi konstantynopolańskiemu będzie odtąd podlegał patriarchatowi białogrodzkiemu.

NADESLANE.

Herbata z najlepszych plantacji
Ski Arc. M. Szumilin
w Warszawie
w kładu w n. Stadmü lera, Rynek 34.

E. DESCHAUMES.

Pierwszy raz.

Przekład z francuskiego K. R.

Misia i Dezyderjusz kochali się szalenie. On — syn nauczyciela, chłopiec ośmastoletni; — ona, szesnastoletnia dziewczeczka, o głębokich, fiołkowych oczach i smukłej kibici gazelli.

Kochali się szalenie — niestety brakło im miejsca i sposobności do zadokumentowania tej miłości. Okolica pusta, ni lasu, ni wzgórz, ni żadnych zarośli! W domu nauczyciela widywało się nie mogił, tem mniej w domu Misia. Jedyną w całej okolicy miała oberżę nie nadawała się zupełnie na schadzki zakochanej pary. bo oberżysta, stary wieśniak, nie był zgoła usposobiony poetycznie i nie uznawał podobnych głupstw.

Uroczystość promocji ks. arcyb. Bolesława Twardowskiego.

Lwów, 17. lutego.

(J. p.) Wczorajsza uroczystość promocji ks. arcybiskupa Bolesława Twardowskiego doktorem honorowym Uniwersytetu Jana Kazimierza zgromadziła w auli Uniwersytetu przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych, dostojników kościoła, cały kler lwowski, korporacje, studentów Uniwersytetu oraz liczną publiczność. Z ramienia rządu uczestniczył w uroczystości dyr. IV. Depart. w Min. W. R. i O. P. p. dr. Bykowski.

Na wstępie uroczystości Chór akademicki odśpiewał hymn: *Gaude Mater Polonia*, poczem rektor prof. Makarewicz wygłosił mowę, w której wskazywał na łączność Kościoła w Polsce z nauką oraz na szcze-

gólniejszy związek jaki łączył z kurią metropolitalną Uniwersytet lwowski od czasów Grzegorza z Sanoka, który położył podwaliny późniejszego Uniwersytetu. Następnie przeszedł mowca do osobistych zasług narodowych ks. arcybiskupa, będącego wychowankiem i chlubą Uniwersytetu.

Ten sam moment wielkich zasług społecznych ks. arcyb. Twardowskiego podkreślił w swoim przemówieniu promotor ks. prorektor Narajewski, przyczem odczytał akt promocyjny.

Odpowiedzi ks. arcybiskupa wysłuchali obecni powstawszy z miejsc.

Na zakończenie uroczystości Chór akademicki odśpiewał prastary polski hymn Bogarodzica.

III. Konferencja Spółdzielcza Polska.

(Drugi dzień Zjazdu).

REFERATY. — WYBORY KOMITETU WYKONAWCZEGO. — ZAKOŃCZENIE ZJAZDU.

Lwów, 17. lutego.

(ip.) Na drugim plenarnym posiedzeniu Zjazdu Przewodników Ruchu spółdzielczego w Polsce załatwiono następujące referaty:

Dyr. Rapacki mówił o kierunku społecznym i gospodarczym spół-

dzielczości spożywców. Ostatecznie w głosowaniu referat przyjęto do wiadomości.

Dyr. Kolarz wygłosił referat o zadaniach spółdzielczości kredytowej w stosunku do innych typów spółdzielni.

W myśl referatu inż. Chmielewskiego, przyjęto wniosek co do większej konsolidacji związków spółdzielni przez stworzenie „Związku Związków” i przyjęto do wiadomości fakt porozumienia się trzech Związków Lwowa, Poznania i Warszawy.

Ks. Adamski mówił o zadaniach państwowej Rady spółdzielczej i jej stosunku do ruchu spółdzielczego, wyrażając życzenie, by te Radę podniesiono do godności departamentu, by dyrektor tego departamentu mógł porozumiewać się wprost z ministrem.

TRZECIE PLENARNE POSIEDZENIE I ZAKOŃCZENIE ZJAZDU.

Wczoraj przed południem od godz. 9-tej rano obradowały dalej poszczególne sekcje, a o godz. 12 zebrała się trzecia i ostatnia plenarna konferencja, którą rozpoczął referat p. Zakrzewskiego pt. *Spółdzielnie wytwórców z uwzględnieniem ich stosunków do spółdzielczości spożywców*. Referent po krótkim umotywowaniu postawił szereg rezolucji z wezwaniem, by Związki rolnicze rewizyjne starały się o zaszczerpiecie na wsi polskiej spółdzielczości i w innych dziedzinach gospodarstwa rolnego.

Zjazd uznaje potrzebę podjęcia wspólnego wydawnictwa Związków oraz współdziałania spółdzielni rolniczych ze spółdzielniami spożywców. Spółdzielnie producentów powinny dostarczać spółdzielniom spożywców surowców lub półfabrykatów i wyrobów przemysłu rolniczego.

Zjazd wzywa Związki rewizyjne

Nawet w słynnych klubach angielskich
nie znajdziesz piękniejszych w stylu i gatunku okazów jak

MEBLE KLUBOWE

ZE SKÓRY SAFIANOWEJ, WOŁOWEJ i BARANIEJ

jakie wyrabia największa w kraju

WYTWÓRNIA MEBLI KLUBOWYCH

MICHAŁ FRANCOS

Lwów, ul. Sykstuska 41.

9212

Ostatecznie można było znaleźć schronienie w jakim kopcu siana, ale to znów nie podobało się zbytnio Misia... Może kiedyś — później — prędzej. Ale na pierwszą schadzke — to jakoś nie wypadła!

Więc spacerowali tak, zmartwieńni, tem więcej, ile, że wakacje się kończyły i oboje mieli już wkrótce wrócić do swych obowiązków i zajęć szkolnych.

Bo historia ta przydarzyła się właśnie z końcem sierpnia, właśnie w tym czasie, gdy złocić się zaczynały dojrzewające winogrona.

Pewnego wieczora wracali ze swej przechadzki, pełni melancholji, zrozumiałej u dwojga osób różnej płci, którym los zawisł nie pozwała choć na chwilę złączyć się w słodkim uścisku...

Spacerując tak — znaleźli się na terytorjum gminy Chanteignerle — sąsiadującej z wioską Gouffe-Boutigue, ich miejscem stałego zamieszkania.

Przechodząc koło winnicy, urwali kilka gałązek winogron, pragnąc soczystym owocem ochłodzić pożerającą ich gorączkę miłości...

— A, mam was nareszcie, luncwoty! — zagrzmiał nagle nad ich uchem groźny głos basowy. I wyskoczył rozjuszony Gatevin, połowy, dozoruujący tych pól. — Jazda do aresztu! Już tam wójt się z wami rozprawi.

Nie pomogły tłumaczenia i protesty. Gatevin, nierząbany, jak sama sprawiedliwość, którą reprezentował, odprowadził oboje przestępców do gminy, gdzie ułokował ich w „areszcie”. Areszt ów był równocześnie piwnicą pana wójta, woniejąca od tysięcy gruszek, jabłek i śliwek, na półkach wśród stomy ostrożnie poukładanych.

Więc areszt dość sympatyczny, a naszym biednym aresztantom nie groziła w nim śmierć głodowa.

Pech jednak zrządził, że pana wójta nie było w domu: wyjechał za interesami do miasta i miał wrócić dopiero nazajutrz.

— Przenocujecie tu sobie w areszcie — oświadczył groźnie Gatevin. — Jutro rano, skoro pan wójt powróci, rozprawi się z wami!

I zamknął na klucz nieszczęśliwą, wystraszoną parę, którzy ięli głośno płakać i lamentować.

Że jednak byli młodzi, zapomnieli wkrótce o swem strapieniu, zabierając się do smacznych owoców...

Kiedy nazajutrz rano stanęli przed wójtem, skończyło się na ostrej reprymendzie. A kiedy znaleźli się na polu, Misia szepnęła ciuchtko do Dezyderjusza:

— Teraz to możemy już chwycić się w kopcach siana, ile razy tylko zechcesz...

rolnicze, aby propagowały organizację stałych powiatowych Komisji stowarzyszeniowych.

Dr. Franciszek Stefczyk w związanym referacie omówił sprawę ugruntowania bytu i program dalszej działalności spółdzielczego Instytutu Naukowego w Krakowie, poczem przedstawił następujące wnioski:

I. Konferencja uznaje, że rozwinięcie przez Spółdzielczy Instytut Naukowy pełnej działalności, z szczególnym uwzględnieniem działu wydawniczego, leży w najżywniejszym interesie całej spółdzielczości polskiej.

Funduszy na ten cel powinny dostarczyć wszystkie Związki spółdzielcze, w odpowiednim stosunku do ich dochodów i siły finansowej.

II. Za najwłaściwsze rozwiązanie zagadnienia pod I. określonego, uznaje Konferencja założenie Naukowego Towarzystwa polskich spółdzielni przez zrzeszenie się w tym celu o ile możliwości wszystkich Związków rewizyjnych i Związków gospodarczych polskich spółdzielni.

III. Celem najrychlejszego założenia Naukowego Towarzystwa polskich spółdzielni przydziela Konferencja lwowska swemu Komitetowi wykonawczemu, przedłożony przez referenta Zarys statutu z zaleceniem opracowania całkowitego projektu statutu i rozesłanie do wszystkich Związków, reprezentowanych na konferencji.

Jeżeli większość Związków, doniesie w określonym przez Komitet terminie o swej gotowości przystąpienia na zwyczajnych członków Towarzystwa, zwoła Komitet wykonawczy Konferencji lwowskiej założeńskie Zebranie Towarzystwa polskich spółdzielni celem stanowczego uchwalenia statutu i ukonstytuowania Towarzystwa:

Kurator Spółdzielczego Instytutu Naukowego przeprowadzi uchwały obecnego Towarzystwa Spółdzielczego Instytutu Naukowego w Krakowie potrzebne dla przekazania jego firmy działalności i majątku Ogólnemu Związkowi polskich Spółdzielni.

Następnie dyr. Rapacki omówił sprawę udziału spółdzielczości polskiej w Międzynarodowej Wystawie spółdzielczej w Gandawie, poczem uchwalono wziąć jak najwydatniejszy udział w tej wystawie.

Z referatu p. Rus Kuzielana uchwalono szereg wniosków celem ujednostajnienia statystyki spółdzielczej.

Sprawę ubezpieczenia pracowników spółdzielczych referował w zastępstwie referenta dr. Wiszniewskiego, dr. Dębski.

Dyr. Poznański w swym referacie o subskrypcji akcji Banku Polskiego wskazał na obowiązek społeczny i korzyści dla ruchu spółdzielczego z jak najwydatniejszego subskrybowania tych akcji, przy czem przedstawił plan, aby subskrypcję wykonywał Związek centralny za poszczególne spółdzielnie celem przyskania prawa głosu na ważnych zgromadzeniach Banku.

Po dokonaniu wyborów do Komitetu wykonawczego, w skład którego weszli pp.: Chmielewski, Twarocki, Seydlitz, Kieniewski i Dębski, ks. Adamski zakończył konferencję Zjazdu życzeniami owocnej pracy w krzewieniu ruchu spółdzielczego.

Na ogólne żądanie w niedzielę po raz ostatni w AFOL O

CORKA GAŁGANIARZY.

Tłumy zadżumionych szurów

roznoszą zarazę po Rosji.

Lwów, 16. lutego.

„Ruś” donosi o groźnym zbliżaniu się do Europy strasznej dżumy azjatyckiej. Cała gubernia astrachańska zagrożona jest dżumą. Jarmarki wstrzymano. Astrachani otoczony jest szeregiem ognisk dżumowych w sąsiednich powiatach. Na obszarze Kirgizji roznosi zarazę 90 dżumowych

ośrodków, w obszarze Kałmuckim—6. Przez okolice te suna ku zachodowi tłumy zadżumionych szurów. Takiego, jak obecnie, niebezpieczeństwa dżumowego gub. astrachańska jeszcze nie widziała. Zaraza zagraża całemu południow. wschodowi, a także guberniom centralnym.

Już i sami Czesi kpia z Benesza.

Praga, 16. lutego.

Na artykule paryskiego „Homme Libre”, w którym wskazano, że Benesz mógłby być „najlepszym pośrednikiem” pomiędzy Paryżem i Londynem, blisko ministra ks. Šramka stojący „Nasinec” ołomuniecki odpowiada ironicznym tonem: „W kołach politycznych nie jest rzeczą

nieznana, że w zagranicznych czasopiśmie można opublikować różne rzeczy, o ile się je dobrze zapłaci. Napisze się to bowiem u nas w domu, wysła tam za granicę i następnie ładnie się cytuje: Pismo „x y” napisało o naszym obrzymie to i owo”.

Republika żydowska na Krymie.

PO UPADKU PROJEKTU REPUBLIKI BIAŁORUSKO-ŻYDOWSKIEJ, NOWA KONCEPCJA. — ZAMIERZENIA „JEWSEKCI” CHCA ODCIĄGNĄĆ ŻYDÓW OD PALESTYNY. — SPRZECIW KRYMSKICH TATARÓW. — NĘDZA WŚRÓD DROBNYCH KUPCÓW ŻYDOWSKICH W ROSJI.

(Od naszego korespondenta.)

Moskwa, w lutym.

W związku z odrzuceniem projektu w sprawie republiki białorusko-żydowskiej — „Jewsekcja” sowiecka czyni obecnie usilne starania o utworzenie republiki żydowskiej na Krymie. Zależy jej bowiem na tem, aby żydzi byli reprezentowani we „Wciku”, który obejmuje wszystkie narodowości, posiadające własne terytorium w granicach Rosji.

Projekt republiki żydowskiej na Białorusi upadł wskutek sprzeciwu ze strony miejscowej sekcji komunistycznej. Nowy projekt przewiduje republikę żydowską na terytorium graniczącym z morzem Czarnym a ciągnącym się od Kaukazu do Rumunii. Mieszka tam 2 miliony żydów — poza tem znajduje się tam wiele żydowskich kolonii rolniczych. W ten sposób chce „Jew-

sekcja” odciągnąć masy żydowskie od emigracji do Palestyny i przyciągnąć kapitał żydowski do Rosji. Wątpliwe jednak, czy projekt ten przejdzie we „Wciku”, gdyż Tatarzy krymscy sprzeciwiają mu się. Jako kompensatę przewidują, aby połowa żydowsko-amerykańskich kapitałów, która tam napłynie, została oddana na rzecz lokalnego gospodarstwa nieżydowskiego.

Początek został już zrobiony: 300 rodzin żydowskich, składających się z 1500 osób, utworzyło już pierwsze osiedle pionierskie. Nowa polityka ekonomiczna Sowieków postawiła w krytycznym położeniu kupca żydowskiego — zwłaszcza w małym miasteczku. Tysiące żydów zmuszonych jest do pracy na roli, aby wyżywić siebie i rodzinę. Rząd sowiecki chce odnośne tereny oddać bezpłatnie, o ile żydzi zgodzą się tam pracować na roli.

300 rodzin żydowskich, które się tam osiedliły, uważają warunki za bardzo dodatnie.

Są tam wolne grunta dawnej arystokracji rosyjskiej. Przed wojną chłopcy już nie mogli na Krymie osiągnąć własnej ziemi. W czasie wojny i lat głodowych masa osób wymarła na półwyspie. W ten sposób kraj najbardziej urodzajny w Rosji stoi obecnie odłogiem. Klimat jest bardzo odpowiedni dla pracy rolnej. Poza tem Krym posiada wyjątkowo, naturalne porty i źródła. Komunikacja transportowa jest tedy również pożywna.

Czy sędziowie będą usuwani?

Warszawa, 16. lutego.

Na ostatnim posiedzeniu sejmowej komisji prawniczej obradowano nad upoważnieniem rządu do zniesienia zagwarantowanej konstytucją nieusuwalności i niemożności przeniesienia sędziów. Pos. Baraniecki oświadczył się za udzieleniem w tej sprawie pełnomocnictwa dla rządu na przeciąg jednego roku. Pos. Sommerstein przemawiał za utrzymaniem gwarancji konstytucyjnych, gdyż daje to rękojmię czystości sądownictwa, któreby w przeciwnym razie mogło być narażone na wciągnięcie w walkę stronnictw.

REDUKCJA W MINISTERSTWACH

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 15 lutego.

(d.) Nadzwyczajny komisarz oszczędnościowy przystąpił obecnie do redukcji centralnego zarządu ministerstwa spraw zewn. Ma między redukcji conajmniej jeden departament, co podciągnie za sobą szereg zmian personalnych.

Również zamierzona jest redukcja centralnego zarządu w mfn. Wyznał rel. i Oświaty, które dotychczas skutecznie opierało się przez kilka lat zakusom redukcji. Ministerstwo to posiada nieproporcjonalną wielką ilość wydziałów i nadmiar urzędników.



SIWE WŁOSY

trwale niadostrzegalnie usuwa

„ORIENTINE”

przywraca im naturalny kolor i miękkość; prosty w użyciu, bezwarunkowo nie szkodliwy.

Do nabyci a wszędzie.

PARFUMERIE D'ORIENT
Varsovie.

OKULARY, CWIKIERY, MONOKLE

o szklach Zeissa, Buscha i t. d.

SZKŁA kombinowane i cylindrowe zawsze na składzie,
LORNETKI polowe i teatralne wszelkich fabrykatów zagran.,
LORNETKI teatralne luksusowe „Derraisme - Jumelles Paris”,
LORNIONY dla Pań, duble, srebrne, złote w najbardziej luksusow. wykonaniach

polecają:

Leon Appel i S^{ka}

Lwów, Legionów L. 1. Tel. 458.

Adres telegr.: „OPTYKA, Lwów”. 2378

†

Młodzież Zakładu naukowego im. Dr. J. Torosiewicza

zawiadamia, że we wtorek 19. lutego br. o godz. 9-tej rano odbędzie się staraniem tejże w kaplicy zakładowej (Lwów, Skarbowska 21) za spokojnej duszy najtroskliwszej i najukochańszej Orleku ki wyżej wymienionego Zakładu

ś. p. Pani Baronowej
JORKASZ-KOCHOWEJ
 jako w pierwszą rocznicę Jej śmierci
NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE
 na które uprzejmie zaprasza wszystkich pragnących oddać hołd Jej pamięci.

FRANK
WALORYZACYJNY:
16. b. m. 1,800 000 Mk.

Konflikt magistracko-urzędniczy w Tarnopolu.

ZATARG O CUKIER. — MAGISTRAT APELUJE OO SUMIENIA KONSUMENTÓW.

Tarnopol, 16 lutego.

(fl.) Do ciekawego konfliktu doszło tu między magistratem, utrzymującym handlowe biuro aprowizacyjne a urzędnikami i innymi konsumentami. Magistrat miasta Tarnopola, rozdziela cukier przez 8 miesięcy między urzędników i funkcjonariuszy państwowych i prywatnych po cenie ustalonej przez Nadz. Komisarjat dla zwalczania drożyzny w ilościach, pokrywających prawie w zupełności całe zapotrzebowanie po cenie 60 do 70% niższej od ceny rynkowej. Ostatni transport cukru nadszedł z końcem stycznia br. skutkiem tego jednak, że bądźto cena ustalona przez Nadz. Kom. dla zwalczania drożyzny była za wysoka, bądź też, że Bank cukrownictwa celem skompromitowania komisariatu i uniemożliwienia kontroli cen cukru w przyszłości, rzucił na rynek wielkie zapasy cukru po cenie znacznie niższej, od ceny cukru przydziałowego, stało się to, czego nikt przewidzieć nie mógł i w czym Magistrat Tarnopola najmiejściej winy nie ponosi, że cena cukru przydziałowego jest wyższą od ceny rynkowej o 500.000 Mp. na 1 kilogramie.

Wobec tego urzędnicy i funkcjonariusze odmawiają podjęcia cukru, zwrócony do nich dwukrotny apel wraz z zapewnieniem, że skoro Nadz. Kom. dla zwalczania drożyzny, (do którego magistrat zwrócił się) sprawę tę ureguluje, nadwyżka będzie natychmiast zwrócona — pozostaje nadal bez skutku. W tych warunkach wytworzyła się ta sytuacja, że Magistrat cukru zbyć nie może, tem samcem nie może pokryć należnych 40 miliardów Bankowi cukrownictwa i musi płacić olbrzymie odsetki zwłoki. — Wskutek tego straty, jakie Magistrat ponosi, mogą dojść do dwudziestu kilku miliardów.

Magistrat w tej niezawinionej sytuacji zwrócił się z odeszłą do Urzędników i innych konsumentów, by pomimo tego, że przez tyle miesięcy dostawali cukier o wyższ 60% tańszy, — obecnie wykupili cukier zamówiony, choć droższy, niż cukier na targu i nie narażali magistratu na szkodę, — zagroził nawet Magistrat uznaniem za przypadek zadatków, złożonych przez konsumentów na ostatni cukier, który pokrywa zresztą dyferencję.

Miejscowy Związek Urzędników postanowił już zadość uczynić odeszłemu Magistratu, a także i inni konsumenci — nie ulega wątpliwości — cukier odbiorą — i uchyla tem samem przeszkodę w normalnym toku aprowizowania mieszkańców miasta przez Magistrat w regule po cenach znacznie niższych, niż ceny targowe. Ubolewania godny jest jednak fakt, że czynniki centralne w obecnym stadium zbliżającej się ogólnej sanacji finansowej mogą dopuścić do takiej anomalii, by Związek cukrownictwa — centralizujący całą dostawę cukru w państwie, organizacją kierowanym przez Komisarza drożyznianego sprzedawał równocześnie cukier po znacznie wyższych cenach, jak prywatnym odbiorcom.

Morderca metropolity Jerzego w szpitalu obłąkanych.

Warszawa, 16 lutego.

Sprawca zbrodni dokonanej przed rokiem na osobie metropolity corkwi prawosławnej w Polsce Jerzego Smaragd-Latyszenko przebywa od 6 tygodni w szpitalu dla obłąkanych pod obserwacją psychiatrów. Zachowuje się on w szpitalu spokojnie. Całemi dniami — jak twierdzi — „rozmawia z Bogiem”, wygłasza prorocтва i kazania. Miewa jednak chwile „normalne”, w których czyta książki i rozmawia z otoczeniem. Lekarze dotąd nie ukończyli obserwacji i nie wydali orzeczenia, czy mają do czynienia z chorym umysłowo, czy też z szalantem.

Otruła się dla dobra dzieci s ubodawcy.

DRAMAT MŁODEJ SŁUŻĄCEJ PRZY ULICY AKADEMICKIEJ.

Lwów, 16 lutego.

(h.) Z niezwykle altruistycznych побudek usiłowała sobie wczoraj odebrać życie 19-letnia Julja G., służąca ostatnio w obowiązku przy przy ul. Fredry 7. Za kilka dni miała objąć posadę u fryzjera P., który ma dwoje małych dzieci. Julja G. od dłuższego czasu była chora wenerycznie (lues), której to choroby nabawiła się jeszcze w domu na

wsi. Z obawy by dzieci pracodawcy nie zarazić, postanowiła obowiązku tego nie obejmować i udała się do swej koleżanki Zofji Cwiciak służącej u państwa K. przy ul. Akademickiej 21. Przenocowawszy tam, rano znalazła w łazience we flaszcze kwas sojny i w zamiarze samobójczym wypita większą ilość. Pogodowie ratunkowe po przepłukaniu jej żołądka odwiozła ją do szpitala.

Tragedja lwowskiej „Kaśki Karjatydy”.

ZWŁOKI NOWORODKA NA GÓRZE STRACENIA. — MATKA, SŁUŻĄCA NIE MOGĄC NIGDZIE DZIECKA UŁOKOWAĆ, ULEGA NAMOWOM STRĘCZYCIELKI I PORZUCIŁA DZIECKO NA MROZIE.

Lwów, 16 lutego.

(h) Jak już donieśliśmy, znaleziono onegdaj na Górze Stracenia zwłoki miesięcznego noworodka płci męskiej. Ekspozytura śledcza powierzyła dochodzenia wyw. Kuzłkowi, który przy pomocy st. post. Szukałskiego w ciągu kilku godzin ujął sprawczyńę mordu w osobie 20-letniej służącej Pauliny Zawadowicz oraz współwinnej za namowę faktorki służących, Frydy Feuerstein, (ul. Rappaporta 15).

Urodzwszy przed miesiącem dziecko nieślubne, Zawadowiczówna oddała je na wychowanie do niekiej Słotnickiej, sama zaś objęła obowiązki służącej. Onegdaj straciwszy posadę, i nie mając środków na zapłacenie Słotnickiej, zmuszona była je odebrać. Pomimo usilnych starań, żaden z zakładów opiekujących się niemowlętami, nie chciał dziecka przyjąć, ze względu na chorobliwy jego stan. Udała się tedy do znajomej faktorki Frydy Feuerstein o poradę. Tam zastała dwie dziewczyn-

ny, z których jedna, słysząc o kłopotcie Z., bąknęła, że swego czasu porzuciła swoje dziecko i nic się jej nie stało. Feuersteinowa również doradzała jej to samo, i poleciła jej zanieść dziecko do lasu Biloherskiego i porzucić je w śniegu.

Zawidowiczówna rad tych usłuchała i ubiegłego tygodnia porzuciła dziecko na Górze Stracenia gdzie na mrozie zmarło. Wyw. Kuzłk do wyśledzenia wyrodnej matki zabrał się bardzo sprytnie. W zakładzie optyki nad niemowlętami przy ul. Chorążczyzny dowiedział się, że przed tygodniem była jakaś kobieta z dzieckiem, której prosił o przyjęcie dziecka odmówiono. Na podstawie rysopisu rozpoczął poszukiwanie za nią w okolicy Góry Stracenia i wieczorem znalazł się w domu Bernarda Sigala, przy ul. Jachowicza, gdzie objęła obowiązki służącej. Zawidowiczównę i Feuersteinową odstawiono wczoraj do sądu.

Hrabia reżyserem filmowym.

ZE STATYSTY MOMENTALNIE ZOSTAŁ DORADCA INSCENIZACYJNYM.

Wiedeń, w lutym.

Przysłowiowe „tempo amerykańskie” ma zastosowanie już nie tylko w pracy i karierze miliardów. Okazuje się, że na terenie sztuki kinematograficznej można w przeciągu krótkiego czasu osiągnąć najszczytniejsze — wyrażające się w dolarach — stanowiska. W jednym z kinoteatrów lwowskich wyświetla się obecnie film, wyreżyserowany przez Eryka Stroheima. Jego to „amerykańska” kariera many na myśli.

Eryk Oswald, hrabia von Stroheim Nordenwall, urodzony we Wiedniu, był oficerem dragonów. Opusciwszy w r. 1918 Wiedeń i wysoce arystokratyczne środowisko, młody Eryk pędził w Ameryce żywot awanturniczy, gdy pewnego razu zna-

lazł się, jako statysta, w wytwórni Universal (Los Angeles). Obok niego przechodził artysta w stroju szambelana, w którym wprawne oko dawnego bywalca w Burgu dostrzegło jakąś nieprawidłowość. Eryk von Stroheim zwrócił na to uwagę głównego reżysera i stante pede został mianowany doradcą inscenizacyjnym. Tak umiął w Ameryce w lot ocenić kompetencje. W krótkim czasie awansował Eryk von Stroheim na jednego z głównych reżyserów Uniwersal.

W ten sposób z zrumowanego arystokraty stał się Stroheim jednym z potentatów filmowych, a pensja jego z pewnością nie pozostawia nic do życzenia.

Ukraińscy rebelizanci przed sądem.

ORGANIZATORZY „BUNTU” REKRUTÓW UKRAIŃSKICH, CIELIŃSKI I OLEJNIK, MORDOWALI POLSKICH POSTERUNKOWYCH. — ZAPRZYSIĘŻENIE DEZERTERÓW. — NAPAD NA POSTERUNEK W KUPCZYŃCACH POD OSŁONĄ MUNDURU. — PODSTĘPNE ZAMORDOWANIE POSTERUNKOWEGO. — MORDERCA UCIEKA DO ROSJI.

Tarnopol, 16. lutego.

(fl) Z początkiem roku 1923, kiedy zarządzony został pierwszy pobór rekrutów do wojska polskiego, odbiła się głośnie echem po kraju wiadomość o zorganizowanym „buncie” młodzieży ukraińskiej w tarnopolskim powiecie, który udało się w zarodku władzom naszym stłumić, który jednak pociągnął za sobą bolesne ofiary w ludziach. Obecnie

sprawa ta znalazła oddźwięk przed sądem tarnopolskim.

Mianowicie przed Trybunałem przysięgłych pod przewodnictwem radcy Ostrowskiego stawał dnia 8. bm. 21-letni Stanisław Cielicki, zamieszkały w Denysowie, oskarżony o morderstwo rabunkowe i inne zbrodnie.

Wedle oskarżenia i z przebiegu rozprawy stan rzeczy przedstawił

się następująco: Z końcem stycznia 1923 powołani zostali do służby rekruci m. i. z z Kupczyniec. Niejaki Iwan Olejnik, absolwent gimn. chcąc uniemożliwić powołanie ich do wojska

zbuntował rekrutów z Denysowa i Kupczyniec

i zorganizował oddział powstańczy celem rozbrojenia i wymordowania okolicznych posterunków Policji Państw., zrabowania broń i zaaranżowania na szerszą skalę powstania, a w razie nieudania się, przedostania się za Zbrucz przeważnej części młodzieży ukraińskiej, powołanej do wojska polskiego.

Zgromadziwszy rekrutów przy pomocy swego zaufanego Stanisława Cielickiego w nocy z 22. na 23. stycznia 1923

odebrał od nich przysięgę, że ślepo będą posłuszni jego rozkazom, następnie wraz z oddziałem wybranych rozbroił posterunek Pol. Państwowej w Kupczyńcach i zamordował posterunkowego Tokacza

poczem przebrał się w mundur zabitem, zabrał broń z amunicją i obaj wraz z Cielickim udali się do dworu w Kupczyńcach, gdzie pod groźbą zastrzelenia służby folwarcznej zabrali konie właściciela dóbr Zawistowskiego, poczem obaj konno udali się do Denysowa. Tutaj Olejnik wywołał komendanta wojsk, warty Michała Wójcika i wprowadziwszy go w błąd swoim mundurem, że ma do czynienia z rzeczywistym posterunkowym P. P., wezwał do przeprowadzenia rewizji koni z folwarku Ujejskiego, właściciela dóbr z Denysowa, celem rzekomego ścigania rekrutów, uchylających się od służby wojskowej. Wprowadzony w błąd Wójcik dokonał tej rewizji i wraz z Olejnikiem puścił się wozem zaprzężonym w zarekwirowane konie w drogę. Po drodze Olejnik dwoma strzałami

położył Wójcika trupem na miejscu.

Po tem morderstwie Olejnik dowiedziawszy się o zorganizowanym pościgu Policji P. w nię zlikwidował zaaranżowany bunt, sam uszedł z koniami do Rosji, a Cielicki wrócił do Kupczyniec, gdzie został aresztowany.

Po rozprawie, po przesłuchaniu oskarżonego i kilku świadków okazała się potrzeba wyjaśnienia wielu szczegółów, wobec czego trybunał postanowił sprawę przywrócić na powrót w stadium śledztwa i w tym celu odroczył rozprawę.



Z dnia 16 lutego.

Giełda lwowska.

Lwów, 15. lutego.

Na dzisiejszem zebraniu słaba frekwencja. Transakcji mało. Brak zainteresowania. Kursy niskowe. Tendencja zniżkowa. Usposobienie bezochotne.

TRANSAKCJE W AKCIACH.
Hipoteczny 3425. 3450. Przemysłowy 2125, 2150, 2175, 2200, 2250, 2225, Z. B. K. 1300, 1275, 1325, 1310, 1315, 1300. Browary 30000, 29750, 29500, 30500, 30750, 31000. Choderów 23000, 23250. Chybie 47000, 46250, 46500, drobne 49500. Cegielski 2600, Gaiota 1475, Cmiełow 8300, 8500. Niciejowska 2500, 2475.

Okos 19000, 18750. Parowozy 1950, 1900. 1875. 1925. Pezet 925. 950. Pocisk 5300. Nafta 2150. 2130. 2140. P. T. B. 600 Rakszawa 14750. Siersza el. 1525, 1500. Tespy 29000. 29250. 28750. Zieleniowski 47750, 47000.

Obroty pozagieldowe

Lwów, 16. lutego.

Dziś tendencja niezmienną. Obroty jak zwykle w sobotę bardzo słabe i to tylko w dolarach.

Dolary ameryk. 9 m. 500 do 9 m. 550 tys., dolary kanad. 8 m. 700 do 8 m. 800 tys.

Gielda warszawska

Warszawa, 10 lutego br. Dolary St. 71. 9,350—9,300; kanadyjskie 9 m.; franki francuskie 410; franki złote 1,800; funty angielskie 39,950; Belgja 354—348; Londyn 40,390—39,550; Nowy York 9,350—9,200; Paryż 413—410—406; Praga 268½—266; Szwajcaria 1,627—1,600; Wiedeń 131,85—129; Włochy 407—404; Bony złote 1,350—1,400; 8% pożyczka 14—13,600; Pożyczka dolar. 5,950—6.

Gielda gdańska.

Gdańsk, 16. lutego.

Warszawa 0,633—0,637, Marka pol. 0,648—0,652, N. Jork 5,8192—5,8483, Londyn 25, Paryż 25,52—25,67 (AW).

Gieldy obce.

GIELDA ZURYCHSKA.

Zurych, 16. lutego.

(Notowania końcowe.)

Nowy Jork 575, Londyn 24,67, Paryż 25,31, Wiedeń 0,0081, Praga 16,70, Włochy 24,95, Belgja 21,75, Budapeszt 0,201, Helsingfors 14,40, Sofia 4,37, Holandia 215, Christianja 77, Stockholm 150, Hiszpanja 73,25, Bukareszt 3,08, Berlin 0,125, Belgrad 7,55. (AW).

GIELDA BERLIŃSKA.

Berlin, 16. lutego.

Dolary Katowice 478—492, N. Jork 4189500—4210500, Londyn 18054750—18145250, Paryż 187530—188470, Wiedeń 59351—59649, Praga 121695—122305, Włochy 184538—185462, Belgja 152600—160400, Budapeszt 153615—154385, Szwajcaria 730170—732835, Holandia 1568070—1575930 (AW).

Deputacja urzędników kolejowych u ministra.

ŻYCZLIWE ROZPATRZENIE POSTULATÓW URZĘDNICZYCH PRZEZ P. MINISTRA. — PRYZNANIE I SZCZEBŁA ZA WYŻSZE STUDJA W DRODZE ROZSZERZENIA ROZPORZĄDZENIA WYKONAWCZEGO. — SERDECZNE PRZYJĘCIE URZĘDNIKÓW MAŁOPOLSK.

Lwów, 15. lutego.

Dnia 12. lutego br. przyjął p. minister kolei na osobnym posiedzeniu deputację urzędników kolejowych w osobach star. radcy G. Flacha ze Lwowa i inż. Dziekańskiego ze Stanisławowa w sprawie przyznania jednego Szczebła za studia wyższe, oraz w sprawach krzywd wyrządzonych przez nieodpowiednie zaszeregowanie do nowych stopni plac i nieuwzględnienie t. zw. wyrównań. Sprawy powyższe poruszała „Gazeta Poranna” już wielokrotnie, wskazując na wielkie luki w ustawie uposażeniowej i przepisach wykonawczych wydanych przez M. K. Ż.

P. minister Tyszką przyjął deputację bardzo życzliwie i serdecznie, oświadczając, że sprawę o przyznanie jednego szczebła za studia wyższe polecił natychmiast rozpatrzyć i odpowiednie wnioski do Rady ministrów postawić. Szybkiego też załatwienia tej sprawy pilnuje p. minister osobiście, każąc sobie codziennie relacjonować o tej sprawie.

Delegaci wskazali, że załatwienie postawionego postulatu może nastąpić w drodze rozszerzenia tegoż rozporządzenia bez konieczności uciekania się do nowelizacji, którą uważają za drogę długą i żmudną. P. minister przyznał zupełną słuszność tym wywodom i zapewnił, że poleci niezwłocznie załatwienie tej sprawy.

Następnie przedłożyli delegaci p. ministrowi drugi memoriał, opracowany przez Związki, a dotyczący pokrzywdzenia urzędników kolejowych przy zaszeregowaniach, oraz wyrównaniach. Nie jest wprost do pomyślenia, ażeby najstarszych i najbardziej wytrawnych po 30 lat pełniących służbę urzędników bez ich winy zdegradować o kilka stopni i zrównać ich z młodym, przeważnie z niewyrobionym narybkiem. Załatwienie tej sprawy wymaga bezwzględnie szybkiego działania, o ile niema się wywołać wśród szeregowych mas kolejarzy smutnego przeświadczenia, że we własnym państwie są gorzej traktowani, aniżeli dawniej w państwach zaborczych.

P. minister Tyszką i tą sprawą szczerze się zainteresował, zapewniając delegatów, że pragnie zawsze, ażeby podwładny mu personal szedł do swych obowiązków z wewnętrznym spokojem, zadowolaniem i wiarą w szczerą intencję czynników przełożonych. Każde natychmiast rzecz całą ponownie zbadać i krzywdy wyrządzone wyrównać. Żegnając deputację bardzo serdecznie zaznaczył p. minister, że wszystkie sprawy dotyczące podwładnego mu personalu leżą mu na sercu i że tych zawsze z całą życzliwością będzie bronił i popierał.

Ponieważ całe przyjęcie deputacji wskazywało na rzeczywistą dobrą wolę i szczerą chęć p. ministra, złożyli delegaci p. ministrowi imieniem swych macedawców serdeczne podziękowanie, prosząc o dalszą tego rodzaju opiekę.

(s) Zebranie urzędników kolejowych z wyższym wykształceniem. Wczoraj zdawał star. radca (i. Flach) sprawozdanie ze swojej interwencji u p. ministra kolei Tyszki i młodszych urzędników w sprawie przyznania jednego szczebła za studia wyższe oraz w sprawie uchylenia krzywd wyrządzonych przez nieodpowiednie zaszeregowanie do wyższego stopnia. Referent w swoim sprawozdaniu podkreślił wielką życzliwość p. ministra dla tej sprawy. Zebrani liczący urzędnicy (prawnicy i technicy) licznymi oklaskami dali wyraz podziękowania dla delegata p. Flacha, który tak gorliwie zajął się tą sprawą.

PRYJMUJE REKOPISY DO PRZEPISYWANIA NA MASZYNE. ZOŁOŻENIA W ADMINISTRACJI „GAZETY LWOWSKIEJ”. UL. PODWALE L. 2. PIĘTRO. OD GODZ. 9—13—7. 322



Mamy tylko 100 tysięcy bezrobotnych. W połowie lutego liczba bezrobotnych w Polsce nie przekroczyła 100.000, utrzymując się na tym poziomie, na którym była w lutym r. ub. (96.000).

Zawód miłosny i nożyce w piersi. Kazimierz Kaczorowski, ulan stacjonowany w Ostrołęce, będąc w zakładzie krawieckim u krewnego swego w Warszawie, w zamiarze samobójczym przebił sobie nożycami krawieckimi prawą pierś. Pogotowie przewiozło go w stanie ciężkim do szpitala. Przyczyną targnięcia się na życie — zawód miłosny.



NOWY ATAK NA MIESZKAŃCÓW MARSA.

Londyn, 16. lutego.

(az) W Londynie powstał plan połączenia się z mieszkańcami Marsa, a to zapomocą wysyłania promieni o sile dwóch kwintylionów świec rzucanych w kierunku Marsa za pomocą olbrzymiego wgłębienia podobnego do lustra w kramie wiecznych lodów. Promienie miałyby być wprowadzone w ruch w ten sposób, że wytworzyłyby sygnały, podobne do sygnałów Morsego. Spodziewają się, że po takiej próbie otrzymają z Marsa jakąś odpowiedź.

KTO CHCE ZOSTAĆ PADEREWSKIM?

(az) Na pytanie czemu zawdzięcza swoją doskonałą technikę rak i wogólnieści powodzenie, Paderewski radził używanie jak najgłośniejszych kapieli na ręce, bezpośrednio przed koncertem i dokładne nacieranie dłoni i każdego z palców z osobna.

Tym, którzy go chcą naśladować brakuje jeszcze tylko „drobności”: talentu Paderewskiego.

Czesi w obronie Ukraińców. „Večerni Česke Slovo” organ Benesza ponownie przynosi alarmujące wiadomości o „prześladowaniach Ukraińców we wschodniej Małopolsce przez urzędy polskie”.

Dziwne postępowanie czeskiej kapituły orderu „Białego Lwa”. Praska kapituła czeskiego orderu „Białego Lwa” publikuje wszystkie nazwiska tych obywateli dygnitarzy, których Masaryk odznaczył tym orderem. W publikacji jednak nie znajdują się nazwiska marszałka Piłsudskiego, ani gen. Sikorskiego, którzy swego czasu byli ze strony Czechów z takim pośpiechem odznaczani. Czyżby się Czesi bali i nie chcą się narażać swoim przyjacielom z sowieckiej Rosji, dali spokój publikacji nazwisk polskich?

(az) Insulina potanieje. W szpitalu Middlesex w Londynie uproszczono sposób wytwarzania insuliny, nowego środka przeciwko cukrzycy. Z powodu uproszczonej fabrykacji spodziewają się obniżenia cenki cukru insuliny.

Z miejskiej komisji teatralnej.

JAKIE NOWOŚCI UJRZYMY W LUTYM I W MARCU?

Lwów, 16. lutego.

(ms) Piątkowe posiedzenie miejskiej Komisji teatralnej trwało bardzo krótko, bo większość Komisji żądała, by repertuar przedkładano na czas, a nie dopiero w połowie miesiąca. Po dyskusji zatwierdzono wyjątkowo repertuar, uchwalono jednak równocześnie zwołać z końcem bieżącego miesiąca Komisję celem omówienia repertuaru na marzec b. r.

Dyrekcja przygotowuje następujące nowości na luty: W dziale dramatu: „Czaple pióro” z p. Bednarzewską w roli tytułowej, w dziale opery: „Prorok” Meyerbeera (premiera), zaś na marzec w dziale operowym: „Pocałunek” Smetany, a 2. marca odbędzie się poranek symfoniczny z okazji setnej rocznicy

Smetany. W dziale dramatu: „Zona Hasana Ali” (Agrozowica), „Beben” Vebera, „Ptak” Szaniawskiego, „Na łeb, na szyję” Bissona, „Noc, świt i dzień” Niccodemi’ego, „Kolega Crampton” Hauptmanna, „Upiory” Ibsena, „Myśl” Andrejewa, „Północ” Kulundzicza. — Operetka zapowiadają: „Mikado” Sullivana, „Dziewczynka” Stolza, „Zięć kawaler” Eystera, „Złoty kaftan” Lehara.

Długa część posiedzenia wypełniło sprawozdanie finansowe referowane przez r. Majewskiego. — Uchwalono także dla tej sprawy zwołać osobne posiedzenie z końcem b. m. — Generalna dyskusja teatralna odbędzie się na Radzie miejskiej na najbliższym posiedzeniu.

się do powyższych przepisów, pociągani będą do surowej odpowiedzialności.

Tow. naukowe we Lwowie. Posiedzenie Wydziału matematyczno-przyr. odbędzie się w poniedziałek dnia 18. bm. o godz. 6 pop. w Instytucie Zoologicznym Uniwersytetu (ul. Św. Mikołaja 4, II. p.). Porządek dzienny: 1) Prof. dr. Z. Weyberg przedstawi pracę p. M. Reissówny p. t. O działaniu stopionych soli na natrolit. 2) Prof. dr. M. Huber przedstawi pracę własną p. t. Studja nad belkami o przekroju J. Poczern odbędzie się posiedzenie administracyjne Wydziału.

Liga katolicka przy kościele św. Antoniego donosi, że w niedzielę, dnia 17. lutego b. r. o godzinie 6 wieczór odbędzie się w szkole męskiej im. Św. Anto-

nego wykład na temat „Społeczne obowiązki katolika”. — Prelegent prof. uniw. dr. Groer.

W Ognisku oficerskim odbędzie się we wtorek, dnia 19. lutego o godz. 21. Wielki wieczór karnawałowy. Spodziewać się należy, że ze względu na sympatyczny i bardzo szlachetny cel, który ma zasilic bardzo szczerze fundusze inwalidów wojennych, każdy chętnie dopieszy, aby w ten sposób okazać swą wdzięczność tym, którzy dla dobra Ojczyzny poświęcili swe zdrowie.

Ku czci p. Dra Eleazara Byka odbędzie się dziś o godz. 10.30 nabożeństwo żałobne w synagodze postępowej, a o godz. 12 uroczysta akademja w ratuszu. Komitet uczczenia pamięci b. p. Dra Byka uprasza całe społeczeństwo o udział.



Lwów, 16. lutego.

Przez pewien czas prosiliśmy naszych P. T. Prenumeratorów o wstrzymanie się od przesyłania wpłat prenumeraty zapomocą czeków Pocztowej Kasy Oszczędności, a to z tej przyczyny, iż przeszkody w regularnej komunikacji kolejowej powodowały znaczne opóźnienie w doręczaniu czeków. Obecnie jednak, po uregulowaniu ruchu kolejowego, prosimy P. T. Prenumeratorów o nadsyłanie prenumeraty nadal w czekach P. K. O.

Poranek kinematograficzny. Na cele dożywiania ubogiej młodzieży gimnazjum I. oraz kolonii wakacyjnych wysłanym zostanie staraniem komitetu dobroczynności przy tym gimnazjum w niedzielę o godz. wpół do 12 w kinie „Apollo” przy ul. Chorążczyznej film „Peer Gynt” Ibsena z muzyką Griega. Bilety przy kasie. Poranek na tak szlachetny cel umożliwiony został dzięki uprzejmości właściciela kina „Apollo” p. Zborowskiego i p. Dyrektora wypożyczalni filmów „Excelsior” przy ul. 3. Maja 12.

Wobec ponownego szerzenia się w mieście epidemii wścieklizny u psów, przypomniał Magistrat swe obowiązki z 24. czerwca 1922 z wezwaniem właścicieli psów, by zaopatrywali je w niezbędne kagańce i prowadzili na linijkach. Psy nowo wprowadzone do miasta mają właściciele przysłać w odpowiednich komisariatach szklaniczkach w ciągu 3 dni celem zapisania w ewidencji oraz w tym samym terminie złożyć oświadczenie o psach, z postawieniem przysięgi. Właściciele psów nie spełniający

Konkurs na króla Albanii. Dzienniki donoszą z Rzymu, że wbrew poprzednim informacjom, jakoby najpoważniejszym kandydatem na tron albański był książę rumuński Mikołaj, większość konstytuandy albańskiej oświadczyła się za oddaniem korony księciu Aosta.

Z ruchu wydawniczego.

A. Jura. Kalendarz Kółek rolniczych na r. 1924 (rocznik 16) jest wydawnictwem niezwykle pożytecznym i okazało się przedstawiającym. Na uwagę zasługuje zwłaszcza bogato ilustrowany przegląd wszystkich kresowych dzielnic Polski, antyki J. O. Facha; Odbudowa cnoty koni w Polsce; W. Styrylski: Jak żyje młodzież polska; A. Jura: Pompeji (szeroki bardzo ciekawych ilustracji), dużo nowel, powieści, artykułów fachowych z dziedziny rolnictwa, wykaz szkół i pism rolniczych w Polsce, zwiększy szematyzm państwowy itd. Treść kalendarza jest niezwykle bogata i zajmująca, a strona zewnętrzna przedstawia się doskonale, odbijając nader korzystnie od innych wydawnictw tego rodzaju.

Pomoc dla chorych pracowników państwowych.

KOSZTA LECZENIA W ZDROJO WINSKU, CZY KPINY Z URZĘDNIKÓW?

Lwów, 16. lutego.

Szumne hasła waloryzacyjne, stosowane obecnie przy poborze podatków i danin wszelkiego rodzaju, nie znajdują niestety żadnego oddźwięku, gdy idzie o sprawy funkcjonariuszów państwowych, a rozpaczliwe nawoływania pokrzywdzonej rzeszy urzędniczej o poprawę bytu względnie o zwaloryzowanie poborów służbowych na wzór waloryzacji danin publicznych, jak dotąd, pozostają bez skutku.

W ostatnich czasach jako „nowość” wprowadzono zapomogi dla chorych urzędników na wyjazd względnie na leczenie w zdrojowisku; w rzeczywistości jest to atoli tylko parodia pomocy.

Kandydat do takiej zapomogi przejść musi cierniową drogę prośb do szefów o karty porady i do lekarzy „umówionych” i urzędowych o zaopiniowanie podania, a w końcu przedłożyć winien zaświadczenie co do odbytej kuracji i wnieść udokumentowaną prośbę o zapomogę w tym celu, by po upływie kilku miesięcy od czasu odbycia leczenia w zakładzie zdrojowo-kapitelowym otrzymać od województwa we Lwowie zapomogę uzdrowiskową w wysokości wystarczającej mniej więcej na zakupno pół funta mięsa lub litra mleka.

I takie to ochłapy rzuca się zgłodniałej falandze ludzi chorych pod tytułem niesienia pomocy dla poratowania zdrowia, podkopanego podczas pełnienia służby państwowej. Tak „filantropijnie” nie opiekuje się chyba żaden przedsiębiorca prywatny personelem swoim. Ze z podobnej pomocy interesowani żadnej nie mają korzyści, dowodząc zbyt skutecznie. Są to raczej kpiny z urzędników, a nie jakaś dla nich pomoc materialna, bo zapomoga w rodzaju powyższej pokryć może co najwyżej wydatek na jedno skromne śniadanie, nie zaś przyczynić się w pewnej bodaj mierze do ołbrzymich, jak na dziurawą kieszeń urzędniczą, kosztów leczenia w zdrojowisku.

**!!Nareszcie!!
spokój i cisza w biurze
!!Nareszcie!!**



Nowy model Nr. 12

„Cichy Remington”

to najlepsza maszyna do pisania

pisze cicho i ma idealne uderzenie!

Tow. Błock-Brun Sp. Akcyj.

Warszawa: Hotel Bristol. Lwów: Pańska 11.

**Kto i kiedy może przenieść
urzędnika do innej miejscowości?**

ZMIANY W USTAWIE O PAŃSTWOWEJ SŁUŻBIE CYWILNEJ.

Warszawa(11 lutego.

Ustawa o państwowej służbie cywilnej (art. 52) mówiła o przeniesieniu urzędnika z jednej miejscowości do drugiej, zaznaczając ogólnikowo, że urzędników przenosi „właściwa władza”, co nasuwało wątpliwości, która mianowicie władza jest do tego upoważniona.

Wobec tego rząd wystąpił z wnioskiem o zmianę art. 52 ustawy o państwowej służbie cywilnej. Artykuł ten otrzymuje obecnie brzmienie następujące:

„O ile dobro służby tego wymaga, można przenieść urzędnika do innej miejscowości i na inne stanowisko służbowe nie niższego stopnia służbowego,

w tej samej kategorii urzędów i w tym samym dziale zarządu państwowego.

Przeniesienia urzędnika dokonywa władza naczelną, względnie władza bezpośrednio podległa władzy naczelną, której przekazane zostało mianowanie dla danego stanowiska służbowe.

O ile na zasadzie art. 17-go noweli mianowanie urzędników pięciu najniższych stopni służbowych przekazano kierownikom władz bezpośrednio podlegających władzy naczelną, przeniesienie tych urzędników z okręgu terytorjalnego kierownika władzy, który ich mianował, do innego okręgu terytorjalnego, należy do władzy naczelną.”

Z systemem tedy pustej frazeologii miasto niesienia pomocy interesowanym w obywateli, którzy już koniecznie trzeba zerwać, iżby nie przebrała się nareszcie, wypełniona po brzegi — czara goryczy.



Pożegnalny występ Siemaszkowej. Genialna artystka gra jeszcze tylko raz w Teatrze Małym, tj. w niedzielę.

Ostatni występ Jakubowskiej. Doskonała śpiewaczka pożegna się z publicznością lwowską w poniedziałek w „Eugeniuszu Onieginie”. Partję Leńskiego śpiewać będzie p. Tadeusz Szymonowicz.

„Czaple pióra” Nicodemiego z Bodnarzowską. W przyszłym tygodniu rozpoczyna znakomitą artystką gościnnie występy w świetnej sztuce Nicodemiego, w której zbierała na scenach polskich zasłużone laury. Obok naszego gościa grają pp. Wikłówna, Pilerowa, Romanówna, Pełińska, Rygier i inni. Reżyseruje p. Orzechowski.

Premjera w Teatrze Małym. W polowie przyszłego tygodnia ukaże się na scenie Teatru Małego doskonała farsa Bissona „Na łeb na szyję” pod reżyserją K. Okornickiego. Świetną obsadę stanowią pp. Rasińska, Czajkowska, Niemirycz, Kalinowski, Herowski, Sarnowski, Okornicki.

„Katja tancerka”. Przemila ta operetka ustąpi niebawem nowości, która niedługo już wejdzie na repertuar, mimo, iż wszystkie przedstawienia „Kattji” były dotychczas wysprzedane.

Dyrekcja Teatrów miejskich podaje do wiadomości, że naczelnym dekoratorem Teatrów miejskich jest art. malarz Zygmunt Balk. P. Konstanty Mackiewicz zajmuje stanowisko tylko dekoratora.

TEATR WIELKI.
Niedziela, 17 lutego: (o g. 3) „Straszny dwór (populame).”

Niedziela, 17 lutego: „Jak wam się podoba”.

Poniedziałek, 18: „Eugeniusz Oniegin” (ost. wyst. Jakubowskiej).

Wtorek, 19: „Jak wam się podoba”

Środa, 20: „Damy i huzary” i „Tajemnica Zuzanny” (ceny dramatu).

TEATR MAŁY.
Niedziela, 17: „Ziemia nieludzka” (wyst. W. Siemaszkowej).

Poniedziałek, 18: „Dzwonek alarmowy”.

Wtorek, 19: „Świderek”.

Środa, 20: „Świderek”.

TEATR NOWOŚCI.
Niedziela, 17: „Katja tancerka”.

Poniedziałek, 18: „Katja tancerka”.

Wtorek, 19: „Katja tancerka”.

Środa, 20: „Katja tancerka”.

Dział ekonomiczny.

ZNIŻKA CEN ŻELAZA.

Warszawa, (Tel. GP.) W wyniku konferencji p. minist. Kiedronia z prezydentem Związku hut polskich hutnicy oświadczyli gotowość obniżenia w najbliższej przyszłości cen żelaza o 10%. Zniżka ta obok niżki cen węgla stworzy sytuację, w której należy się spodziewać także spadku cen zboża.

OBNIŻKA PODATKU WĘGLOWEGO.

Na mocy rozporządzenia min. skarbu oraz przemysłu i handlu z dnia 12. lutego, obniżony został podatek od węgla: 1) Dla węgla kamiennego z kopalni Zagł. Górnośląskiego na 15% wartości wycelony węgla. 2) Dla węgla kam. z kopalni Zagł. Dąbrowskiego 8%—12,5%. 3) Dla wszelkich innych kopalni Zagł. Krakowskiego oraz kopalni Śląska na Śląsku Cieszk. 3%.

Zwiększenie zapasu walut w PKKP. Zapas walut w PKKP. na dzień 10 lutego znacznie się zwiększył. Wynosi on 15,875.000 dolarów. Zwiększenie w ciągu dekady wyniosła 3.372.000 dol. Jest

to najpoważniejsze zwiększenie—zapasu walutowego w ciągu dekady. W pierwszej dekadzie lutego zapas walut w PKKP. wzrósł przeszło o 6 milionów dol. Zwiększenie to byłoby jeszcze znaczniejsze, gdyby nie fakt, że PKKP. oddawała w tym samym czasie wiele walut na potrzeby państwa. Równocześnie kurs walut trzyma się od dłuższego czasu na stałym poziomie.

4000 akcjonariuszy Banku polskiego. Urzędnicy PKKP. zakupili 1665 akcji Banku Polskiego. Liczba akcjonariuszy Banku przekroczyła 4000.

Sprzedż walut obcych w bankach. Tel. GP. Celem rozpowszechnienia subskrypcyj na akcje Banku Polskiego Min. skarbu zezwoli bankom dewizowym na sprzedaż walut obcych (własnych zapasów banków) za marki w wysokości 10 akcji na osobę. Sprzedawanych w ten sposób walut obcych nie będzie wolno wydawać do rąk klientom banku, lecz bank będzie je musiał przekazywać bezpośrednio Komitetowi organizacyjnemu B. Polskiego. Operacja ta może się odbywać tylko w czasie spokoju giełdowego.

Oplaty stemplowe. Na podstawie re-skryptu M. K. Z. 1) deklaracje, a zarazem potwierdzenia z odbioru bagażu bez okazania kwitu bagażowego w razie zagubienia kwitu bagażowego; 2) oświadczenia co do awizowania przesyłek; 3) oświadczenia co do podjęcia przesyłek bez okazania wykupionego listu przewozowego nie podlegają opłacie stemplowej. Natomiast pełnomocnictwa podlegają opłacie stemplowej w kwocie obecnie 2,700.000 mk.

(m) Wykonywanie czynności przemysłowo-zawodowych w obrębie stacji kolejowych. Dyrekcja kolei we Lwowie zwraca uwagę, że wykonywanie czynności zawodowo-przemysłowych na przedmiocie najmu kolei, lub w obrębie tegoż jest dopuszczalne tylko za zgodą kolei państw. i pod osobno umówić się mającymi warunkami. Do takich czynności należy przede wszystkim prasowanie siana i słomy zapomocą maszyn, rozdrabianie drzewa ręcznie lub maszynami, częściowa obróbka drzewa itp. Dyrekcja udzielać będzie zezwoleń na tego rodzaju czynności przemysłowo-zawodowe, o ile nie będą przekrocz w manipulacjach ruchowych i przewozowych i o ile nie zakłóca spokoju i porządku na stacji. — Na podstawie osobnych podań pod warunkami i za osobną zapłatą w każdym poszczególnym wypadku w drodze odrębnej umowy ustalić się mającymi

Jarmark w Charkowie. Odbywający się obecnie w Charkowie Kreszczeńskij Jarmark przedłużony został do 22. lutego. Do 12. bm. w ciągu dni 18 na jarmarku dokonano 436 transakcyj na sumę przeszło 9 milionów rubli złotych.



Zarząd LKS „Pogoń” pozwala sobie tą drogą wyrazić p. inż. Michałowi Parylakowi najwyższe podziękowanie za owocną i pełną zrozumienia potrzeb klubu działalność oraz moralne i materialne popieranie klubu, przy wyrażeniu żalu z powodu rezygnacji, wniesionej przez p. Parylaka.

Walne Zgromadzenie L. K. S. Lechil odbyło się 10. bm. Wybrano nowy władział: prezes hr. St. Skarbek, wiceprezes dr. St. Kruczkowski, radca Angielski sekr. Grabowski, skarbnik Zagórski, gospodarz Burkiewicz. Członkowie wladzialu: Dr. M. Peter, kpt. Baśniak, K. por. E. Baśniak, Brycki, Boher, dr. Czechliński, Wąłgórski, Nowak, kpt. Brzeziński, Fetter Fr. Komisja rewizyjna: Dr. J. Peter, inż. Sulimski, dr. Przesławicz, Komisja Skontrująca: ppłk. Baduczek, ppłk. Śniadowski, rtm. Hausmann. Uchwalono przystąpić do budowy własnego boiska z początkiem bieżącego sezonu. Iakoteż dwóch nowych kortów tenisowych. Sekretariat klubu mieści się przy pl. Gólczyńskich l. 1. Godziny urzędowe 7—9 w.

OGŁOSZENIA.

Nauka i wychowanie

POSZUKIWANA NAUCZYCIELKA II gimnazjalna francuskie, możliwie muzyka, blisko Lwowa, bony niemki, bony ukraińska, Francuski, kucharka, służące, kucharka do menazy. Biuro Niemczyńskiego Lwów, plac Akademicki 3. 3209-3

WPISY na nowe 1) Kursy handl. dla dorostych (6 mies. ranno lub wieczorne). 2) **Stenografia pol. i 3) Pisanie na maszynach** (6 system. met. 10 palc.) przyjmują od dnia 15—29 b. m. od godziny 11—12 i 4—6-tej Koncep. Kursy Handlowe, Z. Olszewskiego, Kurkowa 38. — Ilość miejsc ograniczona. — **Podreżniki z biblioteki szkolnej.** 31752

Małżeństwa

WDOWA izr. przystojna, bogata, urzędzone mieszkanie, poślubi dobrze sytuowanego mężczyznę. „Pierwszorzędną”. 316-3

Zgubiono, znaleziono

ZGUBIONO dnia 13 lutego po południu w śródmieściu 10 sztuk akcji „Cmielów”. Uczciwy znalazca, dla którego akcje powyższe nie przedstawiają żadnej wartości, gdyż numery są znane, chce zwrócić pod adresem Zmieszana Paulina, Brajerowska 14. 3193

Mieszkania, lokale, sklepy

DUŻY SKLEP w świetnym położeniu w centrum miasta katolikowi do sprzedania. Zgłoszenia pod „7000 dolarów”. 3214-2

Posady i prace

POTRZEBNA do dworu na wieś zdolna dobrze polecona kucharka-gospodyni. Zgłoszenia: Zarząd dóbr Niezuchów p. Stryj. 3199-3

BIURO NIEMCZYŃSKIEJ, Lwów, plac Akademicki 3 poleca: instruktorów, nauczycieli, bony, oficjalistów gospodarczych, ogrodników, leśniczego dobrze poleconego, służbę wszelką. 3189-4

BYŁY URZ. PAŃSTW. zdolny, uczciwy poszukuje posady; pod „Z. 24” Administr. 3165-8

NA RATY OBUWIE

Krajowe i zagraniczne udziela F-a BICK i NEUBAUER
Lwów, PAŃSKA 21.

Po bilansie 14-DNIOWA **WYSPRZEDAŻ** pojedynczych **KAPELUSZY**

urządza Pierwsza Krajowa Fabryka Kapeluszy
RUDOLFA NEUWELTA Składnica: Plac Marjański 8,
ul. Kazimierzowska 25, ul Gródecka 72.

Ceny kapeluszy filcowych 25, 20 i 17¹/₂ miliona, wełnianych 15, 12 i 10 milionów.

ZDEMOBILIZOWANY jednorocz. z pierwszorzędnymi referencjami, będąc kierownikiem stanowisku przed służbą wojskową i w czasie służby wojskowej kancelarji — poszukuje posady. — Polecenia i świadectwa zaświadczenia o zdolnościach. Laskawe oferty do Adm. pod „Warunki po miesiącu próbnym”. 3216

Kupno, sprzedaż, zamiana

TETMAJERA piękny obraz, dywan do sprzedania. Wiadomość Popielowa — Piekarska 16. 3198-6

DWIE SUCZKI LEGAWE 3 miesięczne do sprzedania. Wiadomość Słowińska. Zielona 5, I p. 3195-2

PORCELANE I SZKŁO antyczne kupuję. Zgłoszenia pod „Zbieracz” do Administracji 2737-2

DOSPREDANIA! Sprzedam motor ropny 22—24 koni maszynowych K. M. Leon Nassenfeld. Przenyśl, Mickiewicza. 3213-2

Rozmaite

Krawatki przerabiam oraz naprawiam. Tarnowskiego 3, II. p. na lewo. 30-6

IGŁY podczosznicy, przyrządy przednec, tkackie, kilimkarskie, powroźnicze poleca M. BŁASZKOWSKI, Łódz, Pańska 23. 3032-10

Uczeń do nauki drukarskiej w dziale zecerckim i maszynowym potrzebny zaraz. Zgłoszenia w Zarządzie Drukarni Polskiej ul. Chorażczyzny 31, od godz. 8—3.

Obuwie! Z powodu inwentaryzacji sprzedaje obuwie skórzane wysorowane o 30% poniżej cen targow. **EDMUND LAUB** Lwów, Jagiellońska 15. 3323

LAMPY BUDUAROWE z jedwabnymi abażurami w wielkim wyborze poleca „LUMEN” Lwów, pl. Marjański 4. Skład wszelkich lamp elektrycznych.



100,000.000 Mkp. 1.000 kg najlepszego **WĘGLA GÓRNOŚLĄSKIEGO**
50,000.000 Mkp. 1.000 kg suchego rębatego **DRZEWA BUKOWEGO** z dowozem przed dom dostarcza „TERMA” Leleweła 5 (obok placu Akademickiego) Telefon 169. 3185

WĘGIEL GÓRNOŚLĄSKI płukany, kopalnia „MYSŁOWICE” poczynszy od 1 tony po enie Mp. 100 milionów za 1 tonę z do stawa przed dom dostarcza natychmiast **Firma IGNACY DYCZAK** Lwów, Kopernika 29 a. — Telefon Nr. 16-83.

KAMIENIE ŻŹŁCIOWE ZMIĘKCHA I USUWA CHOLESTERINAZA H. NIEMOJEWSKIEGO **KAMIENIE SCHODZA BEZ BOŁU. A TAKI W ZUPEŁNOCI USTAJA.** — Objawy (początkowe): Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobołowania w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Uryna ciemna, mętna lub też bezbarwna jak woda. Język obłożony. Gorączka i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcie i burczenie w kiszkiach. Bóle i zawroty głowy. Silne podenerwowanie. Objawy (podczas ataków): W dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylniej — w pasie — krzyżu i sięga aż pod łopatki, wzdęcie brzucha, rozsadzanie żeber i parcie na kiszki stołcową. Brak tchu oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przestrzal). Niekiedy wymioty żółcia, dreszcze, zimne poty, żółtaczka. — Bibliograficzne informacje udziela: Aptekarz-fizjolog H. NIEMOJEWSKI, Warszawa, Nowy Świat Nr. 5. 6504

Dla wygody P. T. Klienteli wprowadzam z dniem dzisiejszym dostawę **Węgla górnośląskiego** kosztowego z kopalni GISCHEGO wprost do piwnic lub kuchen we workach plombowanych po 50 kg. za 5,000.000. **DRZEWO BUKOWE suche** 100 kg. 5,000.000 **Koks górnośląski** z koksowni „Gottharda” (Zabrze) 100 kg. — 13,000.000. **H. ROTHMANN** Biuro węglowe Lwów, Jachowicza 17. Telefon 484 składy Janowska 10. — Przy większych zamówieniach dogodnie opłaty. 3017

MIEJSKA KASA OSZCZĘDNOŚCI
WE LWOWIE, UL. WAŁOWA L. 9.
GMACH WŁASNY

Rk. żyrewy w P. K. K. P. Nr. konta P. K. O. 59.914
Telefon Nr. 275 — i Strażnica miejska.

Przyjmuje wkładki w złotych polskich
według urzędowego kursu franka złotego
i udziela waloryzowanych kredytów.

Za wkładki i ich oprocentowanie ręczy Gmina m. Lwowa całym majątkiem.

Międzynarodowe Transporty
LANGER, RANTOROWICZ & Co.

Centrala: Wiedeń, II. Obere Donaustrasse III, Sacka Wiedeń Hauptzollamt.
Telefon Nr. 40-2-76. Adres teleg. Transregnal—Wiedeń
Zyro kontowe Wiedeński Bank Zwazkowy, Wiedeń
P. K. O. Wiedeń Nr. 150.851.

Zastępstwo na wszystkich większych rynkach handlowych. Ekspedycja towarów wszelkiego rodzaju we wszystkich kierunkach kraju i zagranicy. Ubezpieczenia towarów i bagaży. Ekspedycje okrętowe. Zbiórowe ładunki do Rumunii, Polski, Jugostawji, Węgier i z powrotem. Specjalne połączenia z Berlinem, Hamburgiem, Tryjstem, Włochami, Albanją z krajami lewantyjskimi i z powrotem. Oclenia, Reekspedycja, składy, inkaso. 3123

Cena OGŁOSZEŃ: Za wiersz i szpalony w ogłoszeniach zwykłych 1 gr., w nadzwyczajnych 13 gr.; po brzo. 13 gr., w tekście (kronika, report., data obywat. itd.) 18 gr. za pierwszej stronie 20 gr. za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 3 gr., w tablicy: kupno-sprzedaz 4 gr., matrym. i in. interesów 6 gr., dla poszukujących pracy 2 gr., jedna cała strona w ogłoszeniach za tekstem 120 zł. pol., 1 cała strona w części tekstu 200 zł. pol., cała strona pod nagłówkiem 240 zł. pol. Ogłoszenia zamieszczone o 30% drożej. Ogłoszenia zamieszczone o 50% drożej. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonym, ogłoszenia osobne stojące i bez numeru dołącza się 25%. Odpowiedzialność za terminowy druk ogłoszeń nie przysięga się.

Należność pocztową **Prenumerata** miesięczna 7,100.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 7,500.000 Mk. — Za granicą 12,000.000 Mk.